

Małysz wrócił do skoków

Data publikacji: 8.10.2016 13:42

Apoloniusz Tajner, prezes Polskiego Związku Narciarskiego, przedstawił 8 października w Wiśle nowego dyrektora koordynatora Kadry Narodowej w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej PZN - Adama Małysza. Mistrzowski duet - choć w innych rolach - powraca, by wznieść polskie narciarstwo na jeszcze wyższy poziom.

Adam Małysz i jego trener Apoloniusz Tajner – tę parę zna każdy kibic sportów zimowych w Polsce. Przebojem wdarli się do światowej czołówki skoków narciarskich, a owocem tej współpracy były medale igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Kryształowe Kule.

Prezes Apoloniusz Tajner nakreślił podczas konferencji w Wiśle zadania dyrektora koordynatora Kadry Narodowej w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej PZN. – **Adam Małysz rozpoczyna współpracę z trenerami głównymi i sztabami szkoleniowymi Kadry Narodowej w skokach narciarskich i kombinacji norweskiej w zakresie organizacyjno-sportowym w roli doradcy, eksperta i koordynatora programów szkoleniowych. Będzie pomagał w tworzeniu programów szkoleniowych, koordynował współpracę pomiędzy Kadrami Narodowymi A, B i C (juniorów) w obu dyscyplinach narciarstwa klasycznego, a także doradzał w kwestiach sprzętu. Jako ekspert doradzać będzie Zarządowi PZN oraz Szkołom Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku i Zakopanem, a swoim profesjonalnym wizerunkiem wypracowanym w narciarstwie będzie niewątpliwie wzmocniał pozycję Polskiego Związku Narciarskiego** – poinformował prezes PZN.

Adam Małysz po zakończeniu kariery od dawna angażował się w skoki narciarskie, a teraz będzie to robił w znacznie większym i sformalizowanym zakresie. – **Przede wszystkim mam nadzorować pracę trenerską i spinać wszystko w całość: kadry, szkoły. Koordynować ich działania, a głównie pomagać, służyć swoim doświadczeniem i spostrzeżeniami. Do tej pory robiłem to w podobny sposób, ale w znacznie mniejszym zakresie, bo nie miałem na to czasu. Teraz, kiedy mam więcej czasu postanowiłem więcej uwagi i energii poświęcić skokom, czyli temu, w czym zawsze dobrze się czułem** – wyjaśnia wielokrotny mistrz świata. Zastrzega jednak, że nie będzie siedział za biurkiem. – **Nie nadaję się do pracy w biurze. Dla mnie najważniejsze jest to, że umówiłem się z PZN na pracę w terenie. Chcę być blisko sportu, a on nigdy nie stoi w miejscu** – podkreśla Adam Małysz.

Z nowej funkcji Małysza bardzo cieszy się trener główny Kadry Narodowej Stefan Horngacher. – **Bez wątpienia Adam będzie dla nas dużym wsparciem. To profesjonalista, był czołowym skoczkiem narciarskim i wie wszystko o tym sporcie. Bardzo się cieszę, że będzie pracował z nami w Polskim Związku Narciarskim.**

Polscy skoczkowie mają za sobą bardzo udany sezon startów na igelicie. Zdominowali rywalizację w zawodach FIS Grand Prix 2016, wygrywając letnią klasyfikację Pucharu Narodów, a indywidualnie bezkonkurencyjny okazał się Maciej Kot, zwyciężając w pięciu z sześciu konkursów, w których startował. Trzeci w klasyfikacji końcowej był Kamil Stoch. Na podium zawodów, oprócz Kota, stawali też Stoch i Dawid Kubacki, a punkty zdobyło łącznie dziewięciu Polaków. Tego lata bardzo dobrze prezentowali się też skoczkowie z Kadry Narodowej B oraz C, którzy wywalczyli dodatkowe, siódme miejsce dla Polski w I okresie Pucharu Świata oraz Pucharu Kontynentalnego 2016/2017.

W nadchodzącym sezonie nie zabraknie imprez najwyższej rangi. Kulminacyjnym punktem będą niewątpliwie Mistrzostwa Świata Seniorów w Lahti, a dla młodszych zawodników – Mistrzostwa Świata Juniorów w Park City oraz Zimowy Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy w Erzurum.

Nasi skoczkowie przez całą zimę będą rywalizować w Pucharze Świata (w tym w prestiżowym Turnieju Czterech Skoczni), Pucharze Kontynentalnym i zawodach FIS Cup. W sezonie 2016/17 w Polsce odbędą się aż cztery konkursy Pucharu Świata – po dwa w Wiśle i Zakopanem, które gwarantują emocje na najwyższym poziomie.

(red/mat.pras)